Jutro, 10 lutego, w gmachu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie premier Donald Tusk ogłosi – jak sam zapowiedział – „bardzo ambitny program Polski jako lidera wzrostu, lidera gospodarki, Polski rozpędzonej”. Brzmi obiecująco. Czekamy na ten program od ponad roku. Aby wesprzeć Pana Premiera w przygotowaniach, Instytut Sobieskiego przygotował dla niego kilka tez do wystąpienia. Skoro więc Premier ma przedstawić program gospodarki „rozpędzonej”, podpowiadamy, gdzie warto dodać gazu, a gdzie wcisnąć sprzęgło, by uniknąć gospodarczego zatarcia silnika.

Po pierwsze, **inwestycje w infrastrukturę transportową i komunikacyjną**. Najważniejszym projektem jest tu Centralny Port Komunikacyjny (CPK), który ma szansę stać się jednym z najważniejszych węzłów logistycznych Europy. Realizacja CPK może przynieść polskiej gospodarce dodatkowe 900 mld zł do 2040 roku. Ponadto budowa CPK przyczyni się do wzrostu PKB o 0,5 proc. rocznie. I to bez wsparcia funduszy strukturalnych. Integralną częścią projektu powinien być Program Kolejowy, który rozpocznie budowę zarówno linii dużych prędkości, umożliwiających skrócenie czasu podróży między głównymi miastami, jak i nowych lokalnych połączeń. Dzięki temu możliwa będzie realizacja projektu „Polska w dwie godziny”, gdzie czas dojazdu z każdej z głównych aglomeracji do stolicy nie przekroczy dwóch godzin. Inwestycja ta radykalnie poprawi mobilność obywateli, usprawni transport towarów oraz umocni pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Pozwoli wreszcie rozwijać się równomiernie wszystkim aglomeracjom i skutecznie zakopie porozbiorowe granice wciąż widoczne na infrastrukturalnej mapie Polski.

Po drugie, **więcej mocy**. W dobie redefinicji polityki energetycznej Stanów Zjednoczonych, rosnących cen energii w Europie osłabiających konkurencyjność starego kontynentu oraz rozwoju centrów obliczeniowych dużej mocy, Polska musi postawić na dywersyfikację źródeł energii. Polska powinna stać się hubem gazowym Europu Środkowej i naprawdę zacząć budować elektrownie jądrową. Jeśli projekt elektrowni atomowej ma przejść z fazy deklaracji do realizacji należy rozpocząć aktywny dialog z Komisją Europejską, aby uzyskać zgodę na planowane wsparcie finansowe. Rząd powinien być gotowy do negocjacji i ewentualnych modyfikacji mechanizmów wsparcia, aby spełnić wymogi unijne i zgodność z przepisami dotyczącymi pomocy publicznej. Zatem – warto zadaniować właściwych ministrów do intensywnych kontaktów z komisarzami Teresą Riberą i Danem Jørgensenem. Jednocześnie, korzystając z polskiej prezydencji i UE i wysokiej pozycji szefa rządu w Brukseli – zaproponować pozostałym krajom członkowskim wspólny kontrakt na

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

zakup LNG ze Stanów Zjednoczonych. Zbiorowe działanie państw członkowskich UE może prowadzić do uzyskania korzystniejszych warunków cenowych oraz stabilniejszych dostaw, dzięki większej sile przetargowej. Wspólne zakupy LNG ze Stanów Zjednoczonych mogą być korzystnym krokiem w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Europy. Jednakże realizacja takiej strategii wymagałaby przezwyciężenia istotnych wyzwań logistycznych, regulacyjnych i środowiskowych i to może być zadanie dla premiera polskiego rządu.

Po trzecie, **Polish AI Harbour**. Mając sieć zupełnie wyjątkową w skali europejskiej światłowodową sieć Pionier, centra superkomputerowe w Krakowie, Poznaniu i Gdańsku oraz najlepszych programistów na świecie oraz rodzinę środkowoeuropejską wokół, Polska powinna stworzyć krajowy fundusz AI o wartości 1 miliarda euro, który pozwoli zatrzymać talenty z regionu, inwestować w edukację i realizować projekty naukowe oraz wspierać innowacyjne przedsiębiorstwa. Chat GPT, OpenAI, Anthropic, Google DeepMind nie powstałyby, gdyby nie Polacy, którzy zasilili zespoły pracujące nad rozwiązaniami. Polish AI Harbour powinien dziś stać się najchętniej wybieranym kierunkiem przez regionalnych champions w dziedzinie sztucznej inteligencji.

Po czwarte, **inwestuj albo zgiń**. **Rozpędzona Polska nie utrzyma się w peletonie, jeśli nie uda się zmobilizować zasobów własnych przedsiębiorców do inwestowania. Inwestycje publiczne będą kołem zamachowym, ale bez „dopalenia” ich przez sektor prywatny wytracimy tempo. Wiemy, że to niełatwe zadanie. Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju zakładała wzrost** stopy inwestycji od 22 do 25 proc. Nie udało się tego celu osiągnąć. Ułatwienia podatkowe, wsparcie finansowe dla firm innowacyjnych oraz uproszczenie przepisów dotyczących działalności gospodarczej to najpilniejsze kroki, które pozwolą zwiększyć skłonność firm do inwestowania w nowe technologie i rozwój. Warto rozważyć **ulgę inwestycyjną na innowacje**, która pozwalałaby firmom odliczać od podatku dochodowego 150% wydatków na badania i rozwój. To rozwiązanie już się sprawdza! Firmy korzystają już z ulgi na B+R, z IP Boxa. Warto rozgrzać mocniej wyobraźnię prezesów, podnosząc wartość odliczenia do 150 proc. Mamy estoński CIT, niech będzie polski B+eRT. Tego typu zachęta mogłaby pobudzić sektor technologiczny oraz zwiększyć konkurencyjność polskich przedsiębiorstw na rynkach międzynarodowych.

Po piąte, nowa **polityka przemysłowa**. Polska powinna wrócić do silnej produkcji przemysłowej w wybranych sektorach, takich jak farmacja, elektronika czy motoryzacja. Jeśli marka Izera nie może się rozwijać, ponieważ zbyt mocno kojarzy

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

się z poprzednikami – zmieńmy jej nazwę, ale nie zakopujmy projektu! Niech Pan Premier zadaniuje prezesa spółki, aby na ostatnie w tej kadencji posiedzenie rady ministrów mógł przyjechać samochodem wyprodukowanym pod Jaworznem. Polska powinna aktywnie działać na rzecz modyfikacji Zielonego Ładu, aby dostosować jego założenia do rzeczywistości gospodarczej krajów rozwijających swoje sektory strategiczne. Bez reformy ETS cen prądu nie udźwignią ani odbiorcy indywidualni, ani przemysł. Zacznijmy od zwiększenia puli darmowych uprawnień i ustalenia tymczasowych limitów cenowych. Jeśli zgodnie z prognozami KOBIZE cena uprawnień może osiągnąć 200 euro (to co najmniej trzykrotny wzrost w ciągu niespełna 5 lat) – zamiast marzeń o przemyśle wrócimy do rzemiosła przy świecy i z dłutem w ręku. W dalszej kolejności warto rozdzielić ETS dla energetyki od przemysłu. Wsparcie dla przemysłu ciężkiego, uproszczenie procedur dotacyjnych oraz zwiększenie ochrony rynku wewnętrznego UE to kroki, które mogą zapewnić stabilny rozwój naszej gospodarki. Jeśli huty mają nadal produkować stal – niech robią to w Europie, nie w Turcji, Indiach czy Chinach. I niech Premier z Warszawy pokazuje jak hartuje się stal. Może nawet zielona.

Jeśli wszystkie plany inwestycyjne mają się powieść rząd musi ułatwić dostęp do kapitału. Potrzebne jest powołanie Funduszu w PFR na wsparcie kapitałowe dla polskich podmiotów gospodarczych gotowych zarówno przejmować zagranicznych konkurentów, jak i dla MŚP na rozwój. Kapitał początkowy takiego funduszu może wynosić 5 mld zł. Dziś takiego brakuje podobnego instrumentu na rynku. Brakuje też nowej regionalnej międzynarodowej instytucji finansowej, Bank Rozwoju Europy Środkowej i Wschodniej z siedzibą w Warszawie. To proces na kilka lat, ale należy rozpocząć go jak najszybciej. Region Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW) ma wciąż duże potrzeby inwestycyjne, szczególnie w zakresie infrastruktury energetycznej, transportowej i cyfrowej, a także pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej i transformacji energetycznej. Wyzwania te stały za powołaniem do życia w 2015 r. inicjatywy Trójmorza i są argumentem uzasadniającym utworzenie regionalnej instytucji finansowej. Bank mógłby również wspierać działania państw regionu nakierowane na bardziej korzystną geograficznie dystrybucję i absorpcję środków w ramach UE dla regionu (InvestEU, Horizon 2020, CEF itp.).

Panie Premierze, pora wsiąść do bolidu z napisem Polska i odważnie nacisnąć pedał gazu, aby wykorzystać pełnię naszych możliwości gospodarczych i technologicznych. Polska ma ogromny potencjał, ale jego realizacja wymaga odważnych decyzji i konsekwentnych działań. Inwestycje w infrastrukturę,

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

bezpieczeństwo energetyczne, nowoczesne technologie, oraz odblokowanie potencjału inwestycji prywatnych to najważniejsze elementy, które zadecydują o przyszłości kraju. Czas na odważne kroki i wykorzystanie historycznej szansy na cywilizacyjny skok!

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].